Ipn gk 178/41 p.d.b
178/41 B

Nr akt Ds......

1/10

Protokół przesłuchania świadka

Dn. 17 Października 194[illegible] r. w Wołożynie

Członek Okr. Komisji Bad. Zbrodni Niemieckich

prokurator rejonu Prokuratury Sądu Okręgowego w .....

z siedzibą w Poznaniu

w osobie ~~pod~~ prokuratora Kazimierza Banasia

z udziałem Protokólanta [1])

przy udziale stron [1])

~~na mocy art. 20 przep. wprow. k.p.k.~~ przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka – bez przysięgi [1]). Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania ~~oraz o znaczeniu przysięgi, prokurator odebrał od niego przysięgę na zasadzie art. 254 § 1 pkt. k.p.k.~~ po czym [1]) zeznał on co następuje:

Imię i nazwisko: Józef Jankowski

Wiek lat 49

Imiona rodziców Stanisław i Michalina z d. Piechota

Miejsce zamieszkania Wołożyn, ul. Kręta 8.

Zajęcie Kierownik robót miejskich

Karalność niekarany

Stosunek do stron –. [2])

Do sprawy: od r. 1943

w czasie okupacji, praktykiem w Wołożynie. Do r. 1943 mieszkała moja rodzina blisko obecnej ówczesnej w Kamionnie. Wiem z jej opowiadania o tym, że często podawała jeszcze przed wojną, gdyż byli oni całkowicie wyrzeczeni pracą i brakiem pożywienia. Opowiadała mi również, że śmiertelność w obozie była duża, gdyż ani codziennie wyrzucano zwłoki ówczesnych

[1]) Zbędne ustępy lub wyrazy druku przekreślić.
[2]) W tym miejscu wpisać należy odpowiedź, jakiej udzielił świadek po uprzedzeniu go o prawie odmowy zeznań (art. 104 k.p.k.).

Druk. Min. Sprawiedl. 150.000. 549

strona: 0010

Ipn gk 178/41 p.d.b
178/41 B

na dróch rosach z obozu na cmentarz żydowski, położony blisko obozu. Razem ciężarowe rosami. Sam rozestem z robót z Niemiec do kolonizacji 1943 r., lecz z nadejściem podobno nas wycofania przy obozie i przeniesiono na inne miejsce.

W czasie okupacji byłem z uchodźcami na cmentarzu żydowskim i widziałem mogiły jak przy kazie dwa czy trzy razy dziennie. Głębokość dołów wynosiła przeciętnie 1½ metra. Z przekazów mogił wydobywały się zapachy, z tym, że mogły te w r. 1945 Rosjanie częściowo zmienili uporządkowali i zaorali. W marcu 1948 r. Zarząd Miejski przystąpił do uporządkowania i przekształcenia cmentarza. W tym celu na polecenie burmistrza robotnicy dokonali kilku próbnych kopań mogił zbiorowych aby się przekonać, jak daleko rozłożą się kości w mogiłach, gdyż Niemcy nie grzebali zwłok w prostej linii ale tak jak padł na miejscu, gdzie leżą zwłoki.

W czterech wypadkach stwierdziłem, że groby mają ok. 1.60 mtr głębokości. Zwłoki leżą ventrami, naprzemian, lecz były w takim porządku, - powiedz tamte kości -, że nie można ustalić, czy spoczywały w 3 czy 4 warstwach. Bladego trudno mi określić ilość zwłok na cmentarzu. Zwłoki były przysypane chlorkiem wapna, którego pełne beczki stały przygotowane na cmentarzu. Liderzy miejscowi określają mniejszą liczbę zwłok na ok. 4.000. Uważam, że liczba ta nie jest przesadzona. Tak mniemam, odczytano mi.

Jankowski Józef
Zabrzeziny

Warszawa